

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018 r., Sąd Rejonowy w Zgierzu:

- 1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki M. G., kwotę 1.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
- 3. przyznał biegłemu z zakresu psychiatrii prof. dr hab. n. med. J. K. wynagrodzenie za sporządzenie opinii uzupełniającej na piśmie w kwocie 230,96 zł i kwotę tę nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu;**
- 4. zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 363 zł tytułem częściowego zwrotu kwot wydatkowanych przez Skarb Państwa na wynagrodzenia dla biegłych;**
- 5. nie obciążył powódki kosztami procesowymi;**
- 6. nie obciążył powódki kosztami sądowymi.**

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go – jak wynika z treści apelacji – w zakresie pkt 1 w części, tj. w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo ponad kwotę 1.900 zł.

Kwestionowanemu rozstrzygnięciu apelująca zarzuciła, iż przyznana jej tytułem zadośćuczynienia kwota jest niewspółmierna w stosunku do zakresu cierpień fizycznych i psychicznych, doznanych przez apelującą w wyniku wypadku komunikacyjnego. Apelująca zarzuciła również Sądowi I instancji błędną interpretację jej zeznań w części, dotyczącej jej stanu psychicznego w okresie przed tymże wypadkiem oraz bezpodstawne pominięcie wniosków opinii biegłego psychiatry, w tym stwierdzonego przezeń u apelującej stopnia uszczerbku na zdrowiu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się zasadna i skutkować musiała zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie niniejszych rozważań Sąd Okręgowy pragnie pokreślić, że Sąd II instancji jest nie tylko sądem odwoławczym, ale także merytorycznym, nie może zatem poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz winien poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego. Z tego też względu, sąd odwoławczy, jako sąd apelacyjny, ma obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, zaś od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie co do meritum, sąd odwoławczy może uchylić się jedynie wyjątkowo.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd II instancji do wniosku, że kwestionowane rozstrzygnięcie zostało wydane w następstwie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Niemniej jednak, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji

dokonał nieprawidłowej oceny prawnej ustalonych faktów, co było wynikiem naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Jak stanowi art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a ocena ta polega na zbadaniu przedłożonych dowodów i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia cytowanego unormowania, może być uznany za usprawiedliwiony tylko wówczas, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy dokonywaniu oceny, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub dostatecznie potwierdzone, lub gdy przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo że nie było ku temu podstaw. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dałoby się wysnuć wnioski odmienne (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Z kolei art. 286 k.p.c. stanowi, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

Mianem wiadomości specjalnych, o których mowa art. 278 § 1 k.p.c., należy określić twierdzenia odnoszące się do faktów niemających notoryjnego charakteru, które są zawarte w pisemnej lub ustnej wypowiedzi biegłego, cechującego się specjalistyczną wiedzą popartą odpowiednim doświadczeniem zawodowym. Twierdzenia te powinny zostać wyrażone w oparciu o posiadane przez opiniującego kompetencje, wykraczające poza poziom wiedzy i doświadczenia zawodowego przeciętnego człowieka. (tak: A. Klich, K. Ziemianin, Komentarz do art. 278 k.p.c. [w:] K. Flaga – Gieruszyńska [red.] Biegły w postępowaniu cywilnym i karnym. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism procesowych i orzeczeń, C.H.Beck, 2017, Legalis)

W sprawie, będącej przedmiotem kontroli instancyjnej, Sąd I instancji dopuścił m. in. dowód z opinii biegłego psychiatry na okoliczność tego, czy w wyniku zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2013 r., w którym powódka brała udział, doznała ona trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jaki był rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki, czy powódka w związku z odniesionymi obrażeniami wymagała pomocy osób trzecich, a jeśli tak, to w jakim czasie, czy powódka korzystała ze środków farmakologicznych, a jeśli tak, to w jakim czasie i jaki koszt się z tym wiązał oraz jakie są rokowania na przyszłość w zakresie stanu zdrowia powódki.

Powołany biegły sporządził dwie opinie: główną i uzupełniającą.

We wnioskach opinii głównej stwierdził m. in., iż wypadek komunikacyjny z dnia 1 sierpnia 2013 r. i jego następstwa należy uznać za przyczynę wystąpienia stresogennych zaburzeń depresyjno – lękowych, skutkujących powstaniem u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%, zaś cierpienia psychiczne powódki miały umiarkowane, stopniowo malejące nasilenie i utrzymywały się przez okres kilku miesięcy po wypadku.

Szereg zastrzeżeń do tejże opinii zgłosiła strona pozwana, zarzucając m. in. nieprzeprowadzenie dokładnego wywiadu z powódką, lakoniczność oraz formułowanie wniosków nie wynikających z przedstawionej dokumentacji. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy zobowiązał biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej.

W opinii tej biegły psychiatra potrzymał swój wniosek, iż w historii choroby powódki nie ma żadnego zapisu, mogącego wskazywać na wpływ innych, niż związane z wypadkiem komunikacyjnym, czynników na ówczesny stan psychiczny powódki.

Po otrzymaniu powyższej opinii, strona pozwana jej nie zakwestionowała, ani nie zgłosiła dalszych wniosków dowodowych w tym zakresie. Niemniej jednak, Sąd Rejonowy, dokonując rozważań natury merytorycznej, pominął wnioski, wypływające z obu opinii, tj. głównej i uzupełniającej, doszedł bowiem do przekonania, że podziela w części pogląd strony pozwanej odnośnie tychże opinii, a w szczególności zarzut nieprzeprowadzenia z powódką szczegółowego wywiadu, zwłaszcza na okoliczność jej sytuacji życiowej, która mogła mieć wpływ na dolegliwości natury psychicznej. Sąd I instancji stwierdził, że poczynił własne ustalenia, oparte m. in. na doświadczeniu życiowym, faktach znanych Sądowi urzędowo oraz na zeznaniach powódki, z których to ustaleń wynika, że wypadek komunikacyjny nie stanowił jedynej przyczyny słabego stanu psychicznego powódki. Wobec powyższego, a zarazem mając na uwadze zasadę ekonomii procesu, Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z opinii innego biegłego psychiatry.

Postępowanie Sądu I instancji nie zasługuje na aprobatę.

Zgodnie z ugruntowanym zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie poglądem, podzielanym przez Sąd Okręgowy, z zasady, że sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować. Jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet mimo posiadanych odpowiednich kwalifikacji merytorycznych; mogą one jedynie ułatwić ocenę opinii biegłego. Polemizując z wnioskami opinii w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie, sąd narusza art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Opinia biegłego nie może być weryfikowana, a już zwłaszcza dyskwalifikowana, na podstawie kryteriów takich, jak logiczne myślenie, doświadczenie życiowe, czy wiedza powszechna, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Podstawy uznania opinii biegłego za błędną nie mogą stanowić także wiadomości specjalne sądu, związane nawet z powołaniem odpowiedniej literatury fachowej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższy z dnia 20 stycznia 2016 roku, I PK 196/15, L., wyrok SN z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 275/14, L., wyrok SN z dnia 10 stycznia 2012 roku, I UK 235/11, L., wyrok SN z dnia 14 maja 2009 roku, II UK 211/08, L., czy wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, II CSK 408/07, L.).

W oparciu o powyższe, stwierdzić zatem należy, że jeżeli z opinii biegłego psychiatry wynika, że na stan psychiczny powódki nie miały wpływu żadne inne czynniki, poza wypadkiem komunikacyjnym, w którym powódka uczestniczyła dnia 1 sierpnia 2013 r. i jego następstwami, Sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie był władny ustalić, że ówczesny stan psychiczny powódki był wynikiem wielu czynników stresogennych, w tym faktu, iż wychowuje niepełnosprawne dziecko.

Co więcej, w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy nie zgadzał się z wnioskami opinii biegłego psychiatry, czy też uważał opinię za nie dość wyczerpującą, był zobowiązany dopuścić dowód z opinii innego biegłego z tej samej dziedziny, ewentualnie wezwać biegłego ma rozprawę celem ustnego wyjaśnienia opinii złożonych na piśmie.

W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy nie podziela oceny opinii biegłego psychiatry, dokonanej przez Sąd I instancji. Zdaniem Sądu odwoławczego, obie opinie – tak główna, jak i uzupełniająca – zostały sformułowane w sposób precyzyjny, klarowny i stanowczy, zawierają odpowiedź na wszystkie kwestie, w których Sąd Rejonowy domagał się wyjaśnień, a co więcej, w pełni korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, zgromadzonym w sprawie.

Konsekwencją powyższych uchybień Sądu I instancji w zakresie prawa procesowego, jest naruszenie prawa materialnego w postaci art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie, że zadośćuczynienie w kwocie 1.900 zł jest adekwatne do krzywdy, której powódka doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w dniu 1 sierpnia 2013 r.

Zadośćuczynienie, o którym mowa w przywołanym art. 445 § 1 k.c., jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że ma być ono odpowiednie. Z tego względu ustalenie kryteriów, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, przejęły na siebie zarówno doktryna, jak i orzecznictwo.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi się ono opierać tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 5 maja 2008 r., sygn. akt II AKa 83/08, KZS 2008/12/68, który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Podstawowe kryterium stanowi rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Jedną z istotnych przesłanek oceny jest także stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Wskazuje się również na kryterium w postaci sytuacji majątkowej zobowiązanego, jednakże to kryterium winno mieć jedynie charakter posiłkowy (tak: M. Safjan, Komentarz do art. 448 Kodeksu cywilnego [w:] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 449(10), K. Pietrzykowski [red.], C.H. Beck 2018, Legalis).

Zgodnie z utrwalonym poglądem, wyrażanym przez Sąd Najwyższy, w sytuacji, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości zadośćuczynienia i gdy zasądzona suma rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy, skutek może w postępowaniu odwoławczym odnieść zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty tego świadczenia (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 roku, V KK 45/08, L. i z dnia 20 grudnia 2006 roku, IV KK 291/06, L. oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 roku, I ACa 199/08, LEX nr 470056).

Z materiału dowodowego wynika, że w wyniku wypadku komunikacyjnego, do którego doszło dnia 1 sierpnia 2013 r., powódka doznała stresogennych zaburzeń depresyjno – lękowych, utrudniających jej codzienne funkcjonowanie, w tym opiekę nad dwojgiem małoletnich dzieci i skutkujących powstaniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Cierpienia psychiczne powódki utrzymywały się przez kilka miesięcy, przy czym ich nasilenie początkowo było umiarkowane, a następnie stopniowo malało. Cierpienia te pociągnęły za sobą konieczność zażywania przez powódkę leków psychotropowych, przepisywanych przez lekarza psychiatrę.

Uwzględniając powyższy wywód, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że zasądzona przez Sąd I instancji na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia, kwota 1.900 zł, w sposób rażąco odbiega od kwoty adekwatnej do krzywdy przez nią doznanej. Zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiednią kwotą jest dochodzona przez stronę powodową kwota 8.000 zł. Sąd odwoławczy wyraża przekonanie, że zadośćuczynienie we wskazanej wyżej wysokości uwzględnia z jednej strony rozmiar doznanych przez powódkę cierpień, a z drugiej – spełnia swój kompensacyjny charakter.

W następstwie powyższego, Sąd Okręgowy przychylił się do argumentów apelacji i, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt I.1 zasądzoną kwotę 1.900 zł podwyższył do kwoty 8.000 zł.

Konsekwencją powyższej zmiany było uchylenie pkt 2 wyroku (w którym Sąd I instancji oddalił powództwo w pozostałym zakresie), pkt 5 wyroku (w którym Sąd Rejonowy zdecydował o nieobciążaniu powódki kosztami procesu) oraz pkt 6 wyroku (w którym Sąd I instancji nie obciążył powódki kosztami sądowymi, nie dostrzegając, że na mocy postanowienia z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 2413/16, powódka została już zwolniona od kosztów sądowych w całości) oraz zmiana pkt 4 wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 363 zł, tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, do kwoty 1.978,36 zł. Rzeczona zmiana została podyktowana zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który – na skutek kontroli instancyjnej – został przez stronę pozwaną przegrany w 100%, w połączeniu z faktem, iż powódka została w całości zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Tym samym, zgodnie z art. 113 ust. 2 u.k.s.c, strona pozwana została zobowiązana do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kosztów sądowych w postaci wynagrodzeń biegłych (w łącznej kwocie 1.578,36 zł) oraz nieuiszczonej opłaty od pozwu w wysokości 400 zł.

Z uwagi na uwzględnienie apelacji w całości, strona pozwana, jako strona przegrywająca postępowanie apelacyjne, w oparciu o art. 113 ust. 2 u.k.s.c., winna zwrócić Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Zgierzu koszty sądowe w kwocie 400 zł, tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji.